

## *Historia Roberta Baden- Powella*

Wszyscy znamy historię naszego Związku Harcerstwa Polskiego. Wiemy kiedy powstał, znamy postacie które przyczyniły się do tego, pamiętamy daty, ważne dla nas i przyszłych pokoleń. Jednakże coś było przed naszym ZHP, coś od czego się zaczęła cała nasza harcerska przygoda. Słyszeliście pewnie od swoich druhien lub druhów o czymś takim jak skauting, o organizacjach WAGGS i WOSM. Ale od tego się nie zaczęło. Wszystko znalazło początek w jednym człowieku, którego urodziny obchodzimy dzisiaj 22 lutego, mianowicie mowa o Robercie Baden-Powellu.

B-P już jako młody chłopak poznawał tajniki survivalu i przetrwania w Hyde-Parku. Razem ze swoim rodzeństwem wędrował w gęstwinie, jak również pływał łódką ze swoim starszym bratem. W szkole B-P nie był orłem, jednakże zyskał sławę u swoich kolegów, jako dobry towarzysz gier na orientację i innych zabaw w terenie. Skończył szkołę i dostał się na studia do akademii wojskowej w Sandhurst. Jego największym marzeniem, był wyjazd do Indii i Afryki. Jako podporucznik wyjechał, do Bombaju na pokładzie „Serapis”. Zdobywa tam stopień porucznika i szkoli rekrutów na zwiadowców. Wprowadza po raz pierwszy wśród nich podział na grupy które przetrwały do naszych czasów jako zastępy lub szóstki. Po kilku latach dostaje misję w Afryce. Ma odszukać wodza zuluskiego z jego oddziałami, którzy stacjonują gdzieś w Górach Smoczyc. Zadanie, tak jak wszystkie pozostałe, kończy się sukcesem i wszystko odbywa się bez rozlewu krwi. Plemię Matabele nadaje B-P przydomek „IMPRESSA” co w przekładzie znaczy „Wilk który nigdy nie śpi”. W stopniu pułkownika wyzwala miasto Mafeking spod oblężenia Burów. Przyczyniają się do tego 10-cio letni chłopcy, którzy podzieleni na grupy kilku osobowe, przenoszą listy i rozkazy, a nawet pełnią obowiązki żołnierzy. W między czasie napisał, dla zwiadowców armii brytyjskiej, „Poradnik skautingu”, który zyskał duże zainteresowanie wśród żołnierzy, jak i wśród brytyjskiej młodzieży. Tłumy młodych, po przeczytaniu tej książki, zaczęły biwakować w górach i lasach angielskich. B-P słysząc o tym, postanawia napisać książkę „Scouting for Boy's”. Jako generał zmienia system kawalerii brytyjskiej. W 1907 roku udało mu się wreszcie zyskać częściowe zwolnienie ze służby wojskowej. Poświęca się wtedy tworzeniu ruchu skautowego.

14 Lipca o wschodzie, na bezludnej Brownsea Island, zaczyna się pierwszy obóz skautowy. Dwudziestu dwóch chłopców z różnych warstw społecznych, na dźwięk rogu Kudu, rozpoczyna swoją przygodę skautowską. Pod koniec obozu, składają oni pierwsze przyrzeczenie skautowe które brzmiało:

„Przyrzekam pod słowem honoru, że będę wypełniał obowiązki swe względem Boga i Króla, będę czynił wszystko, co ode mnie zależy, żeby pomagać bliźnim, znam prawa skautów i będę im posłuszny”.

B-P kiedy jakiś czas później wyruszył w podróż do Ameryki Południowej. Kiedy wyszedł na ląd, przywitani go..... chilijscy skauci, co było dla niego wielką niespodzianką, ponieważ nie wiedział, że skauting tak szybko się rozprzestrzeni. Kiedy powrócił do Londynu, zorganizował biuro skautowskie które będzie nadzorować działania skautów na całym świecie. W 1912 roku B-P ożenił się z Olave St. Clair. Za pracę skautową B-P otrzymał tytuł lorda - barona of Gilwell, a w posiadłości Gilwell Park został zorganizowany międzynarodowy ośrodek skautowy. Dostał też tytuł doktora Honoris

*Causa, za system wychowawczy, który został poparty przez wszystkich nauczycieli angielskich.*

*Robert Baden-Powell lord of Gilwell zmarł 8 stycznia 1941 roku, zostawiając nam największą pokojową organizację młodzieżową na świecie i przesłanie:*

*„Starajcie się zostawić ten świat troszkę lepszym niż go zastalście”*

*H.O. Paweł Dłubis  
Hufiec Zabrze*